

Szejk

Quebonafide

Chcesz mieć co dzień penę i zaciekle biegniesz
Żeby bawić się jak szejk, shake, shake, babe
Widzisz wszędzie penę, ścierasz hajsem gębę
Ale bawisz się jak szejk, szejk, szejk, babe
Shake, shake, shake, babe
Babe, babe, shake, shake, shake, babe

Bo to, co nas podnieca, to się nazywa kasa
I sztuki na obcasach, fury, ciuchy i hazard
Bo to, co nas podnieca, to czasem też jest seks
Mi casa es su casa, będę bawił się jak szejk

Bo to, co nas podnieca, to się nazywa kasa
I sztuki na obcasach, fury, ciuchy i hazard
Bo to, co nas podnieca, to czasem też jest seks
Mi casa es su casa, będę bawił się jak szejk

Czytasz tu listę wprost i polski biznes sort
Bandę służbistów, kapusiów, kredytowych dziadków
Śniesz o tej Visie Gold i polityce od
Komuszych układzików do luksusowych jachtów
Pierdolę zdjęcia hajsu, pierdolę kulty hajsu
Pierdolę hajs dla hajsu, w końcu to kumam, że
Pierdoli się tysiacy tych, których to kręci
A w testarossie nie będzie żadnych, kurwa, zdjęć

[Solar & Quebonafide:]

- Co?! Jak to nie będzie żadnych zdjęć? Człowieku, sto tysięcy w gotówce - t
o musi być widać! Zakładaj okulary!
- Eh, ok!

Bo to, co nas podnieca, to się nazywa kasa
I sztuki na obcasach, fury, ciuchy i hazard
Bo to, co nas podnieca, to czasem też jest seks
Mi casa es su casa, więc chcesz bawić się jak szejk

Bo to, co nas podnieca, to się nazywa kasa
I sztuki na obcasach, fury, ciuchy i hazard
Bo to, co nas podnieca, to czasem też jest seks
Mi casa es su casa, więc chcesz bawić się jak szejk

Wśród zepsutych pańienek, które robią śliczny dzióbek
Modelek, kurewek, wychudzonych miss studniówek
Wśród zazdrosnych szczeniaków, które wciąż mi patrzą w kieszeń
I frustratów z etatów, kiedy lecę mercedesem
Dla tych klonów, co chcą być jak ktoś tylko na pozór
Dla wydmuszek i pionów, co traktują rap jak produkt
Dla farciarzy z loterii jednowieczorowych gwiazdek
Dla cinkciarzy, koterii urzędasów przy ustawie

[Solar & Quebonafide:]

- No i gdzie są te dupki na obcasach, bo coś nie widzę ich w tym klipie?
- Człowieku, to jest rap, ja mam dziewczynę
Weź się ode mnie odpierdol, ja tylko tak mówię!
- Ale ludzie muszą się mieć do czego brandzłować!
- Okej
- Człowieku, tutaj wyświetlenia się muszą zgadzać!

- Okej

Bo to, co nas podnieca, to się nazywa kasa
I sztuki na obcasach, fury, ciuchy i hazard
Bo to, co nas podnieca, to czasem też jest seks
Mi casa es su casa, więc chcesz bawić się jak szejk
Bo to, co nas podnieca, to się nazywa kasa
I sztuki na obcasach, fury, ciuchy i hazard
Bo to, co nas podnieca, to czasem też jest seks
Mi casa es su casa, będę bawił się jak szejk, babe

Dla korporacji, masówek, co budują sieć na szwindlach
Jestem raperem w błyskotkach - jaki mogę dawać przykład?
Dla tych, których słuchałem jako dzieciak, jako szcyl
I myślałem, że to si pokazywać na zdjęciach kwit
Dla tych, którzy nie mają, a chcą mieć i są źli
Dla NFZu, Nazaretu, biznesmenów ze wsi
Dla systemów emerytalnych, pomysłodawców w karatach
Jestem nieśmiertelny, kurwy, przeżyłem pięć końców świata
Dla ZUSu, skarbowki i panów jak Ryszard Petru
Dla wszystkich, którzy marzą, żeby ten hajs nas zepsuł
Oszustów, zaprawek, SODziarzy i ofiar peklu
I celebrytów bez gustu w krainie wąsatych szejków, bo...

[Solar & Quebonafide:]

- Kurwa, żenada, człowieku. Gdzie masz cygaro? Pytam się!
- Karol...
- Gdzie?! Gdzie jest kurwa cygaro?
- Nawet nie jaram, kurwa...

Bo to, co nas podnieca, to się nazywa kasa
I sztuki na obcasach, fury, ciuchy i hazard
Bo to, co nas podnieca, to czasem też jest seks
Mi casa es su casa, będę bawił się jak szejk

Bo to, co nas podnieca, to się nazywa kasa
I sztuki na obcasach, fury, ciuchy i hazard
Bo to, co nas podnieca, to czasem też jest seks
Mi casa es su casa, będę bawił się jak szejk

[Solar & Quebonafide:]

- Wielki kurwa szejk, trzeba było Fiatem Uno przyjechać, to nawet nie jest T
estiarossa
- Człowieku, kurwa, weź już się odpierdol